

Sygn. akt II KO 56/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **G. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 września 2021 r.,

wniosku skazanego

o wznowienie postępowania

zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt III K [...]

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił

**odmówić przyjęcia wniosku G. W. wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

G. W. złożył do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie w jego sprawie postępowania zakończonego wskazanymi wyżej prawomocnymi wyrokami, którymi uznano go winnym popełnienia czynów wyczerpujących znamiona art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., a także czynu z art. 178a § 4 k.k., za które to przestępstwa została mu wymierzona kara łączna 12 lat pozbawienia wolności.

Skazany w uzupełnieniu wniosku z 6 czerwca 2021 r. odwołał się do podstawy wznowienia określonej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., argumentując ją

toczącym się w Prokuraturze Rejonowej w K. postępowaniem przygotowawczym przeciwko funkcjonariuszom Policji KPP w J., którzy – w jego mniemaniu - dopuścili się manipulacji dowodem w postaci młotka w jego sprawie. Skazany we wniosku zakwestionował także podstawy swojego skazania za czyn z art. 178a § 4 k.k. lakonicznie wskazując na podstawy z art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek G. W. jest oczywiście bezzasadny, co obligowało do odmowy jego przyjęcia.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku niepochodzącego od osoby wymienionej w § 2 (adwokata, radcę prawnego, radcę Prokuraturii Generalnej RP) bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Z treści tego przepisu wynika więc obowiązek sądu rozstrzygającego w przedmiocie wznowienia, przeprowadzenia wstępnej kontroli wniosku pod kątem jego ewentualnej bezzasadności o charakterze oczywistym, która wynikać może również z tego, że okoliczności i argumenty na które wnioskodawca wskazuje, ze swej natury nie mogą uruchomić procedury wznowieniowej, gdyż błędnie je zakwalifikowano do określonej grupy kodeksowych podstaw wznowienia.

Uzasadnienie wniosku G. W. wskazuje natomiast, że tylko pozornie nawiązano w nim do podstaw wznowienia postępowania, podczas gdy w istocie żaden z podniesionych przez niego argumentów nie mieści się w katalogu przesłanek określonych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. Skazany nietrafnie bowiem wywodzi, że sam fakt toczącego się postępowania przygotowawczego przeciwko funkcjonariuszom Policji z KPP w J. w sprawie o sygn. akt PR 3 Ds. [...], o czyny z art. 231 k.k., art. 233 k.k. i 235 k.k., jest okolicznością wystarczającą do wznowienia postępowania w jego sprawie. Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., do którego treści w swym wniosku odwołał się skazany, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Z powyższego

wynika więc, że skuteczność odwołania się do tej podstawy zależna jest od wykazania faktu popełnienia przestępstwa, co może nastąpić wyłącznie w sposób określony w art. 541 k.p.k., czyli poprzez prawomocne skazanie, a nadto należy dowieść, że owo przestępstwo mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Innymi słowy, jeśli wnioskodawca uważa, że podnoszone przez niego uchybienia w zakresie postępowania dowodowego (gdyż jak twierdzi manipulowano dowodami) miały charakter przestępstwa, to aby skutecznie powołać się na tę okoliczność w postępowaniu wznowieniowym musiałaby wskazać potwierdzający takie okoliczności prawomocny wyrok skazujący. *Propter falsa*, jako podstawa wznowieniowa tylko wówczas może być skuteczna, jeżeli czyn o jakim mowa we wniosku zostanie ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 punkty 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. Wniosek o wznowienie postępowania powinien zatem wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego (art. 541 § 1 i § 2 k.p.k.).

Nie negując tym samym podnoszonej przez G. W. okoliczności prowadzenia w prokuraturze postępowania przygotowawczego, wskazać należy, że wobec niespełnienia wskazanych powyżej warunków, nie stanowi ona wystarczającej podstawy do wznowienia postępowania w jego sprawie. Dodatkowo tylko podnieść wypada, że jak wynika z akt prawomocnie zakończonej sprawy, w tym sporządzonych uzasadnień, kwestia użycia młotka, miejsca jego odnalezienia także braku śladów daktyloskopijnych na tymże narzędziu sprawczym była polem wystarczającej analizy przez Sądy obu instancji. Akcentowano wówczas, że wszelkie zarzuty G. W. podważające obiektywizm przeprowadzonego wobec niego śledztwa, w tym również dotyczące poprawności identyfikacji i określenia narzędzia zbrodni były bezpodstawne. Zauważyć również należy, że rozważany dowód nie miał w tej sprawie aż tak kluczowego znaczenia, jak obecnie próbuje dowieść wnioskodawca, gdyż na fakt jego użycia wobec obojga pokrzywdzonych wskazywał w początkowych wyjaśnieniach sam G. W.. W tym zakresie jego relacje zyskały prymat wiarygodności. Autor wniosku nie ujawnia także w sposób przejrzysty, jakiego konkretnie rodzaju i czego dotyczące zarzuty związane z przedmiotowym

młotkiem w istocie podnosi. Nie wyjaśnia tego bynajmniej jego twierdzenie, że „doszło do manipulacji dowodem rzeczowym w postaci młotka oraz osoby odpowiedzialne za zabezpieczenie miejsca zdarzenia”. Sądy orzekające w tej sprawie, odwołując się do protokołu oględzin miejsca zdarzenia, ustaliły przecież, że młotek został odnaleziony pod stertą rzeczy na podłodze, co było sprzeczne z kwestionowanymi obecnie przez skazanego zeznaniami M. B., który referował, iż do jego odnalezienia doszło na blacie kuchennym. Jak uzasadniano, rozbieżność ta jednak nie miała wpływu na wartość dowodową zeznań tego świadka, ani na ustalenia faktyczne odnośnie określenia narzędzia zbrodni (SA 1.1.1.6).

Uświadomić w tym miejscu należy także skazanemu, że postępowanie wznowieniowe nie służy w żadnym wypadku kontroli wydanych w sprawie rozstrzygnięć, zwłaszcza weryfikacji rzetelności rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych. Takiej kontroli podlegał wyrok Sądu II instancji w postępowaniu kasacyjnym, w którym nie stwierdzono dyskwalifikujących go uchybień, skoro postanowieniem Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., sygn. akt II KK 194/21, oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.

Skazany mylnie także ocenił kolejną przesłankę wznowienia przywołując art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż bezpodstawnie zakwestionował podstawy dowodowe, które legły u podstaw skazania go za czyn z art. 178a § 4 k.k. Z tego również wynika, że skazany najprawdopodobniej odwoływał się do podstaw wskazanych w pkt 2 lit. a tego przepisu, a nie jak wskazał we wniosku pkt 2 lit. b. Tak też odczytując postulat wniosku, wyjaśnić w pierwszej kolejności należy, że postępowanie wznowieniowe nie ma na celu weryfikacji ustaleń oraz ocen prawnych dokonanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W podstawach wznowienia nie mieści się bowiem negowanie oceny dowodów ani przyjętych na ich podstawie ustaleń faktycznych, skoro z woli ustawodawcy taka weryfikacja może mieć miejsce jedynie w postępowaniu apelacyjnym. Jak podkreśla się natomiast w orzecznictwie, wszczęcie postępowania wznowieniowego może nastąpić na skutek przedstawienia i uwiarygodnienia poddających się weryfikacji nowych faktów i dowodów potwierdzających, że dotychczasowe rozstrzygnięcie było błędne. Nowy dowód lub fakt powinien więc, w sposób wiarygodny, podważać prawdziwość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a ocena jego wartości powinna

odbywać się w ścisłym związku z dotychczas przeprowadzoną recenzją zgromadzonych w sprawie dowodów. Ów nowy dowód musi bowiem mieć ten walor prawdopodobieństwa, graniczącego z pewnością, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub skazany nie podlegał karze. Przypomnieć przy tym trzeba, że ciężar wykazania rzeczywistych podstaw wznowienia spoczywa na autorze wniosku, czemu nie sprostał G. W.. Skazany nie przedstawił bowiem żadnych, tym bardziej nowych - w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k. - faktów i dowodów, mogących rzutować na dotychczasowe ustalenia i prawnokarną ocenę jego zachowania. Błędnie kontestował natomiast, że jedyną podstawą jego oskarżenia i skazania za czyn z art. 178a § 4 k.k., miały być kluczyki zapasowe do auta znalezione w jego kieszeni. Takie twierdzenie nie wytrzymuje jednak konfrontacji z materiałem dowodowym i ustaleniami Sądu *meriti*, który wyraźnie podkreślił, że najdonioślejsze znaczenie w tej materii odegrały zeznania dzieci skazanego, w tym w szczególności jego syna A. W. (1.1.2.2.).

Skazany poza zarzutami, wyraźnie nawiązującymi do dowodowych podstaw jego skazania, nie przedstawił zatem w złożonym wniosku jakichkolwiek rzeczowych, realnie istniejących argumentów, mogących – przez pryzmat podstaw wznowienia postępowania – skutecznie podważyć wydane wobec niego prawomocne rozstrzygnięcia. Tymczasem wniosek o wznowienie postępowania jest szczególnym, nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który może być skuteczny jedynie w razie zaistnienia którejkolwiek z enumeratywnie wymienionych w Rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego podstaw (art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k.), zaś jeśli wskazane we wniosku argumenty do tych przesłanek w rzeczywistości nie nawiązują, zachodzi konieczność odmowy przyjęcia takiego wniosku właśnie w oparciu o treść art. 545 § 3 k.p.k., wobec jego oczywistej bezzasadności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.